



Regulacje działają, spokojniej w ścisłym centrum

2020-01-24

Już półtora roku obowiązują regulacje, które miały uporządkować ruch pojazdów wolnobieżnych, tzw. meleksów, w ścisłym centrum. O tym, jak pod tym względem wyglądał rok 2019 rozmawiano podczas posiedzenia Komisji Promocji i Turystyki.

Pstrokate, obwieszone reklamami, wjeżdżające notorycznie w miejsca, gdzie nie powinny. Dawniej problemów z meleksami obwozącymi turystów po Starym Mieście było bez liku. Nawet wprowadzone regulacje na początku niewiele zmieniały. Kierujący meleksami łamali zakazy, parkowali na zlikwidowanych parkingach. Na szczęście – jak mówił Tomasz Przybyło z Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego – branża meleksowa odrobiła lekcje. Meleksy mają ujednolicone kolory, nie stoją na dzikich parkingach, a ich kierowcy nie łamią nagminnie przepisów. Świadcą o tym chociażby statystyki. O ile w pierwszym roku obowiązywania regulacji straż miejska nałożyła prawie 200 pouczeń i około 80 mandatów, to w następnych miesiącach już tylko 9 mandatów. Meleksów jest też zdecydowanie mniej, tylko 60 może otrzymać stosowne identyfikatory. Wszystkie zakwalifikowane pojazdy są nowe, najstarsze zostały wyprodukowane w marcu 2018 r. Wszystkie zostały również sprawdzone pod względem sprawności technicznej. Pojazdy te są wyposażone zgodnie z przepisami i normami, dzięki czemu mają: pasy bezpieczeństwa dla każdego miejsca siedzącego, hamulce i oświetlenie.

Jeśli chodzi o przyszłość, Krakowska Izba Turystyki wystosowała wniosek aby podczas kolejnego konkursu na świadczenie przewozu osób pojazdami wolnobieżnymi zrównać punktację pojazdów 4-osobowych z 6-osobowymi oraz przyznawać przedsiębiorcom dodatkowe punkty za doświadczenie. Argumentem za zrównaniem punktacji był fakt, że pojazd 6-osobowy nie różni się praktycznie niczym od 4-osobowego oprócz ilości siedzisk. Różnica w długości pojazdów to maksymalnie 10 cm.

Radni pozytywnie zaopiniowali ten wniosek.